

Po pierwsze oświata – Związek Gmin Wiejskich krytykuje pomysły MEN

Autor: Andrzej Gniadkowski / 21.04.2016

W samorządach

Uwstecznilo prawo oświatowe i odebrano samorządom wywalczone niedawno prawo do kształtowania sieci szkolnej. Takie działanie musi skutkować przekazaniem na poziom administracji rządowej odpowiedzialności finansowej za prowadzenie oświaty – napisali samorządowcy ze Związku Gmin Wiejskich RP w stanowisku ze Zgromadzenia Ogólnego.



Przewodniczący związku Marek Olszewski, wójt gminy Lubicz, przypomniał podczas Zgromadzenia Ogólnego ZGW RP „Wyzwania”, dokument jaki przygotowała organizacja dla nowych władz na nadchodzącą wówczas nową kadencję parlamentarno – rządową. Mówiło się tam o konieczności podjęcia rzeczywistej i efektywnej pracy nad naprawą prawa oświatowego.

Wśród najbardziej pilnych spraw wymieniono konieczność opracowania standardów edukacyjnych i podporządkowanie im państwowych środków na oświatę oraz właściwego postępowania nadzoru oświatowego (kuratorów) w kształtowaniu i racjonalizacji sieci szkolnej, pilną nowelizację Karty Nauczyciela, oraz bezwzględne utrzymanie uzasadnionych preferencji dla gmin wiejskich w systemie finansowania polskiej oświaty, z uwzględnieniem wielkości wiejskich oddziałów oraz uznaniem, że obok nauczyciela i klasy, autobus szkolny i świetlica to integralne składniki wiejskiej szkoły.

Niestety, nowa kadencja zaskoczyła wprowadzeniem zmian zupełnie innych. Bez jakichkolwiek konsultacji z samorządem, zmieniono ustawę o systemie oświaty w zakresie wieku szkolnego, a skutki zatrzymania trwającego sześć lat procesu przygotowywania do obniżenia wieku szkolnego odczuje kilka roczników – mówił Olszewski.

Wbrew twierdzeniu Ministra Edukacji Narodowej, miejsc w przedszkolach z tego powodu już zabrakło. W stanowisku ZGW RP jest odniesienie do naszej rozmowy z Panią minister Anną Zalewską. Samorządowcy z oburzeniem zauważają, że nieprawdą jest, jakoby samorządy ukrywały wolne miejsca w przedszkolach z powodów politycznych (Wspólnota nr 8/2016). Jaki miałyby w tym cel? Nie sposób tę wypowiedź skomentować.

Zdaniem samorządowców gminy ratują sytuację, tworząc w pośpiechu oddziały przedszkolne w szkołach. Dla trzylatków miejsca jednak ad hoc nie tworzą. Zwracają też uwagę na inne stwierdzenia minister edukacji, wypowiedziane w trakcie wywiadu. Ich zdaniem przedszkola niepubliczne, dysponujące pewną ilością miejsc „komercyjnych” nie są na ogół zainteresowane 100 proc. dotacją samorządową, bo im się to po prostu nie opłaca.

Niejako „przy okazji” uwsteczniono prawo oświatowe w zakresie odebrania samorządom wywalczonego niedawno prawa do kształtowania sieci szkolnej. Możliwość blokowania przez kuratorów zmian w siatce szkolnej jest szkodliwym dla oświaty i samorządności pomysłem nowych władz. Jak napisali samorządowcy dla wszystkich znających system organizacji i finansowania oświaty jest oczywiste, że jest to decyzja o skutkach poważniejszych, niż się jej autorom wydaje. Ich zdaniem odebranie samorządom uprawnień do kształtowania sieci szkolnej musi wręcz skutkować przekazaniem na poziom administracji rządowej odpowiedzialności finansowej za prowadzenie oświaty.

W Karcie Nauczyciela, zamiast spodziewanej sensownej nowelizacji tego przestarzałego dokumentu, skreślono bez jakiegokolwiek refleksji, co do skutków dla procesu dydaktycznego, tzw. „godziny karciane”.

Marek Olszewski odpierał też zarzuty, że związek działał mało efektywnie i opieszale w powyższych sprawach. Zdaniem przewodniczącego organizacja powinna się skupić na przedstawianiu stanowisk w sprawach, o których w ogóle strona rządowa chce rozmawiać. Podwyższenie wieku szkolnego było jednym z podstawowych elementów programu rządzącej partii, która nie dopuszczała dyskusji na ten temat. W sprawie godzi karcianych i możliwości weta kuratorów rząd i sejm w ogóle nie wziął pod uwagę negatywnych opinii organizacji.

Poza uwagami o charakterze ogólnym ZGW RP w przyjętym stanowisku zauważył:

- konieczność dopracowania w ustawie o systemie oświaty nowej definicji „małej szkoły” (100-120 uczniów), a w systemie naliczania części oświatowej subwencji ogólnej stosownych współczynników, rekompensujących wyższe koszty kształcenia w tych szkołach,

- wprowadzenia subwencji przedszkolnej w wysokości realnie wspierającej samorządy w prowadzeniu tych placówek,
- w przypadku wprowadzenia zmian generalnych w systemie edukacji w Polsce, np. likwidacji gimnazjów, wprowadzenia systemów np. 4+4+4, 3+5+4 lub ośmioklasowej szkoły podstawowej – uwzględnienie faktu, że wiele samorządów, szczególnie wiejskich spłaca jeszcze kredyty zaciągnięte na budowę gimnazjów.

Marek Olszewski poinformował, że 2 czerwca w Warszawie odbędzie się samorządowa debata oświatowa z udziałem przedstawicieli MEN, organizowana wspólnie z ogólnopolskimi organizacjami samorządowymi.